

Uczniowie ze Szkoły Podstawowej Nr 3 w Bytomiu przedszkolakom



Bajkowe przedstawienia teatralne w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Bytomiu

Dzieci dzieciom

1 lutego Miejska Biblioteka Publiczna gościła młodych artystów ze Szkoły Podstawowej Nr 3 w Bytomiu. Uczniowie odwiedzili bibliotekę z przedstawieniem teatralnym "Królowa Śniegu". Był to kolejny spektakl z cyklu "Dzieci dzieciom".

Od wielu lat Miejska Biblioteka Publiczna systematycznie współpracuje ze Szkołą Podstawową Nr 3 w Bytomiu. Efektem tej współpracy są między innymi odbywające się od blisko 7 lat przedstawienia teatralne z cyklu "Dzieci dzieciom".

Tegoroczne przedstawienie nosiło tytuł "Królowa Śniegu" i było inspirowane baśnią Hansa Christiana Andersena o tym samym tytule. Aktorsko - pacynkowy teatrzyk powstał w ramach innowacji pedagogicznej "Kukielki, pacynki - moi nowi przyjaciele". Program kierowany jest do uczniów klas I - III i ma na celu przybliżenie najmłodszym uc-

niom idei teatru kukielkowego, lalkowego i pacynkowego. Młodzi aktorzy wspomagani byli przez zespół teatralny "Świetliki" z klasy V. Opiekunami grupy artystycznej byli wychowawcy świetlicy szkolnej: Anna Bujnarowska, Anita Kowalkowska - Marcola, Katarzyna Kalka, Sylwia Palik, Joanna Synecka. Przedstawienie obejrzały dzieci z Przedszkola Miejskiego Nr 16 w Bytomiu.

Pierwsze spotkanie teatralne inauguruje cykl "Dzieci dzieciom" odbyło się 16 czerwca 2005 roku. Przedstawienie nosiło tytuł "Noc bajek" i przygotowane zostało przez uczniów Szkoły Podstawowej Nr 3 w Bytomiu. Opiekę nad całością sztuki sprawowały panie Joanna Synecka i Jolanta Półtorak.

W grudniu tego samego roku bibliotekę odwiedzili artyści z Teatru Dziecięcego "Grotoska" działającego przy Szkole Podstawowej Nr 6 w Bytomiu.

Uczniowie zaprezentowali dwie bajki: "Bajkę o rybaku i złotej rybce" w przekładzie Juliana Tuwima oraz "O dobrej Hani i o złej Hanie" według bajki śląskiej Józefa Ondrusza. Nad scenografią, kostiumami, oprawą muzyczną oraz przebiegiem przedstawienia czuwały panie Marta Pogada i Jolanta Proszkowska.

Od 2006 roku wszystkie przedstawienia wystawiane w ramach cyklu "Dzieci dzieciom" przygotowywane są przez Zespół Teatralny ze Szkoły Podstawowej Nr 3 w Bytomiu. Wśród wielu wystawionych do tej pory bajek można było zobaczyć między innymi: "Czerwonego Kapturka", "Szewczyka Dratewkę", "Przygody Plastusia", "Śpiącą Królową", "Króla Maciusia Pierwszego", a także jasełka i kolędy.

Dzieci na widowni zawsze żywo reagują na występy starszych kolegów, a dla niektórych z nich jest to pierwszy kontakt ze sztuką teatralną. **am**

Ferie zimowe w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Bytomiu Pomysł na zimę

9 lutego w województwie śląskim rozpoczęły się długo wyczekiwane ferie zimowe. Mieszkańcy Bytomia mogli spędzić wolny czas w Miejskiej Bibliotece Publicznej.

Wypożyczalnia Literatury dla Dzieci i Młodzieży zaproponowała dzieciom cykl spotkań artystycznych, inspirowanych działaniami Kącika Artystycznego "KreaTYwnia". Wśród kilku zaproponowanych technik plastycznych znalazły się między innymi origami modułowe oraz origami płaskie. Obie techniki wy-

wodzą się z Japonii i cieszą się bardzo dużym zainteresowaniem wśród dzieci i młodzieży.

Placówki filialne Miejskiej Biblioteki Publicznej w Bytomiu przygotowały twórcze spotkania dla wszystkich młodych miłośników literatury. W pouczającą podróż po krainie książek dzieci wyruszyły w towarzystwie Molika i Molinki - zaprzyjaźnionych moli książkowych.

Frekwencja dopisała, zadania były ciekawe, a dziecięce buzie uśmiechnięte. Relacje ze spotkań zamieszczono na stronie 4. **am**

Spotkania bajkowe dla najmłodszych Czytamy zamiast mamy

Od blisko 4 lat Miejską Bibliotekę Publiczną regularnie odwiedzają dzieci z bytomskich przedszkoli miejskich. Celem współpracy jest nauczenie przedszkolaków obcowania z książką.

W czerwcu 2009 roku Wypożyczalnia Literatury dla Dzieci i Młodzieży rozpoczęła współpracę z przedszkolami miejskimi nr 12, 16, 18 i 20. Celem współpracy jest oswojenie najmłodszych czytelników z biblioteką jako miejscem, gdzie można twórczo i przyjemnie spędzać wolny czas oraz rozbudzenie zainteresowania książką.

Podczas wizyt w bibliotece dzieci zwiedzają budynek, poznają zasady

korzystania z księgozbioru, uczą się, jak należy obchodzić się z książkami, dowiadują się, że w każdej książce znajduje się bajkowy świat, w który warto czasem się zagłębić.

Najważniejsze i najprzyjemniejsze w spotkaniach z przedszkolakami jest głośne czytanie bajek. Dzieci uczą się koncentracji i słuchania ze zrozumieniem. Często też biorą aktywny udział w czytaniu bajki - naśladują padający deszcz, wiatr, szum drzew, odgłosy zwierząt. Po wysłuchaniu bajki przedszkolaki rozmawiają na jej temat i wykonują barwne ilustracje interpretujące tekst. Bajkowe tematy zmieniają się z każdym miesiącem. W marcu królowały baśnie braci Grimm. (czyt. 2)

Nowa metoda pracy Dyskusyjnego Klubu Książki "Co i jak"

Granie w czytanie

Wywiad z Panią Agnieszką Witkowską oraz Panią Beatą Jaszek z Miejskiej Biblioteki Publicznej w Bytomiu, autorkami nietypowej metody zachęcania dzieci do czytania książek.

Pani Beato, od jak dawna działa Dyskusyjny Klub Książki "Co i jak"?

Pierwsze spotkanie Dyskusyjnego Klubu Książki "Co i jak" odbyło się 21 lutego 2006 roku. W tym roku minęło 6 lat od rozpoczęcia naszej działalności.

Skąd wzięła się nazwa "Co i jak"?

Nazwę wymyśliły dzieci w trakcie pierwszego spotkania inauguracyjnego działalności Klubu. Padły różne propozycje, ale ostatecznie została wybrana nazwa "Co i jak".

Opiekuje się Pani Klubem od początku jego istnienia?

Klub założyła pani Urszula Jaksik. Ja przejęłam opiekę nad DKK w grudniu 2008 roku, po odejściu pani Urszuli na emeryturę.

Czy dzieci lubią czytać książki?

Jeszcze nie tak dawno dzieci dużo czytały. Teraz z przykrością musimy przyznać, że czytają coraz mniej.

Pani Agnieszko, opracowała Pani nietypową metodę prowadzenia spotkań DKK. Na czym polega ta metoda?

Na potrzeby spotkań DKK stworzony został świat literacko - wirtualny. Każdy uczestnik ma swoją kartę gracza - czytacza, na której zapisano podstawowe dane, jak np. nick, rasa i



klasa postaci. Takie same dane wybieramy, kiedy zaczynamy grać w grę komputerową. Na spotkaniach Dyskusyjnego Klubu Książki wszyscy rozpoczynamy "grę" na poziomie "0". Aby awansować na poziom "1", trzeba wykonać zadanie - przeczytać ulubioną książkę i opisać ją w 10 zdaniach z uzasadnieniem dlaczego lubię właśnie tę książkę. Zadań będzie odpowiednio dużo, a za wykonanie każdego z nich będą przyznawane punkty. Przechodzenie na kolejny poziom "gry" związane jest ze

zdobyciem odpowiedniej ilości punktów. Jeśli nie będziesz czytać, pisać recenzji i wykonywać innych zadań związanych z czytaniem książkami, nie będziesz zdobywać punktów.

Skąd wziął się pomysł opracowania nowej metody pracy z dziećmi należącymi do Dyskusyjnego Klubu Książki "Co i jak" i co ma na celu ten zabieg?

Celem zmiany strategii pracy

z dziećmi było oczywiście zachęcenie ich do czytania książek. Dzieci mało czytają, natomiast lubią gry komputerowe. W grze możesz być kimkolwiek chcesz - krasnoludem, magiem, możesz zabić smoka, być najlepszym złodziejaszkiem lub kierowcą rajdowym. Czasem mam wrażenie, że dzieciom łatwiej wejść w świat wirtualny niż literacki. Świat wirtualny jest światem ograniczonym - musisz stosować się do z góry narzuconych reguł, nie możesz poza nie wyjść. Taki świat nie rozwija.



Literatura to całkiem odmienny świat, rozwijający wewnętrznie i intelektualnie. Tekst literacki wzbogaca słownictwo i rozwija wyobraźnię. Jest znacznie bardziej wartościowy niż świat wirtualny. Skoro dzieci lubią gry komputerowe, a książki czytają niechętnie, zrodził się pomysł połączenia przyjemności czytania z zasadami podobnymi do tych, które rządzą grami wirtualnymi.

Pomysł spotkał się z zainteresowaniem dzieci?

Tak, pomysł się spodobał. W marcu na spotkaniu DKK nie było ani jednej osoby, która nie przeczytałaby zadanej książki. Pierwsze zadania zostały wykonane, punkty przyznane.

Dziękujemy za rozmowę.

Z nową metodą pracy DKK "Co i jak" zapoznawały się:

**Magdalena Rak
Alicja Ziob
KI. I/II st.**

**Ogólnokształcąca Szkoła
Muzyczna w Bytomiu**

Spotkania bajkowe dla najmłodszych Czytamy zamiast mamy

(dokończenie ze str. 1)

Bajkowe spotkania odbywają się nie tylko w Wypożyczalni Literatury dla Dzieci i Młodzieży, ale także w przedszkolach, do których chodzi z wizytą bibliotekarka Agnieszka Witkowska. Pani Agnieszka najczęściej odwiedza maluchy, czyli dzieci w wieku od 3 do 4 lat. Słuchanie czytanej na głos bajki sprawia dużą przyjemność dzieciom, które żywo reagują na rozgrywane się na

kartkach książek wydarzenia.

W styczniu 2013 roku Wypożyczalnia Literatury dla Dzieci i Młodzieży podjęła próbę stworzenia Klubu Rodzinnego Czytania. Kluby te powstają na terenie całego kraju i działają w ramach kampanii społecznej "Cała Polska czyta dzieciom". Inicjatywa kierowana jest do rodzin z najmłodszymi dziećmi w wieku od 0 do 3 lat. Kluby mają za zadanie zachęcać rodziców, dziadków do codziennego czytania dzieciom na głos. **am**



AKAPIT

Adres redakcji:

Miejska Biblioteka Publiczna im. prof. Wł. Studenckiego, pl. Jana III Sobieskiego 3, 41-902 Bytom, Wypożyczalnia Literatury dla Dzieci i Młodzieży, Rotunda, I piętro, p. 413, tel. (32) 787 06 01 do 03, wew. 413 lub 414, email: anna.misiak@biblioteka.bytom.pl

Skład redakcji:

Klub Młodego Dziennikarza "Akapit", w składzie:
opiekun i redaktor: Anna Misiak,
korektor: Justyna Kopiec,

dziennikarze: Natalia Kraczk (Gimnazjum Nr 4 w Bytomiu), Magdalena Rak (Ogólnokształcąca Szkoła Muzyczna w Bytomiu), Sandra Roter (Gimnazjum Nr 2 w Bytomiu), Alicja Ziob (Ogólnokształcąca Szkoła Muzyczna w Bytomiu).

Dyskusyjny Klub Książki "Co i jak", w składzie:

opiekun: Beata Jaszek, Joanna Synecka (nauczyciel ze Szkoły Podstawowej Nr 3 w Bytomiu) oraz uczniowie klas 4-6 ze Szkoły Podstawowej Nr 3 w Bytomiu.

Bractwo Kurkowe Grodu Bytomskiego w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Bytomiu

Z kurem w herbie

8 lutego Miejską Bibliotekę Publiczną w Bytomiu odwiedzili Bracia Kurkowi Grodu Bytomskiego. Prelekcję *W krwawym polu srebrne ptaszę...* wygłosił jeden z członków bractwa dr Dariusz Woźnicki.

Prelekcja *W krwawym polu srebrne ptaszę...* wygłoszona przez dr Dariusza Woźnickiego dotyczyła Powstania Styczniowego, jego genezy, przebiegu i skutków, a także strony militarnej zrywu - rodzajów broni, sposobów walki itp. Prelekcji towarzyszyło otwarcie wystawy, na której zaprezentowano wybrane pozycje księgozbioru MBP poświęcone tej tematyce.

Trochę historii

W mrocznych i pełnych wojen feudalnych wiekach średnich, obowiązek obrony miasta spoczywał na mieszczanach, którzy zrzeszeni w korporacjach kupieckich i cechach rzemieślniczych byli zobowiązani do obrony konkretnych fragmentów murów miejskich. Często jednak takie załogi okazywały się zbyt słabe do obrony grodu, zatem w sukurs pospieszali zbrojni mieszczanie, którzy prowadząc szkolenia obronne, stworzyli coś w rodzaju szkoły rycerskiej. Ich zadaniem było utworzenie doskonale wyszkolonej załogi obronnej miasta. Cykl takich szkoleń kończył się strzelaniem do kura. (Od wczesnego średniowiecza kur był uosobieniem czujności, strażnikiem skarbów i ogniska domowego. Kur, nazywany także kurkiem, stał się powszechnie używanym wizerunkiem bractw kurkowych.) Z czasem wśród ćwiczących



uksztalowała się hierarchia, lokalne zwyczaje i obrzędy - powstawały bractwa kurkowe, a coroczne zawody o tytuł najlepszego strzelca, czyli Króla Kurkowego, były okazją do wesołych zabaw i festynów.

W Polsce powstawanie bractw kurkowych należy datować na wiek XIII. Pełnią wyjątkową rolę, bractwa były przez królów obdarzane wieloma przywilejami, co nadawało im elitarny charakter. Sytuacja bractw strzeleckich w okresie zaborów była róż-

na w zależności od zaboru. W zaborze rosyjskim istnienie jakiegokolwiek organizacji zbrojnej było całkowitym nieprawdopodobieństwem. W zaborze pruskim spora część bractw uległa zupełnie zniemczeniu, ponieważ w ich podwoje wstępowały pruscy urzędnicy. Najwięcej swobody w swej działalności zachowały bractwa w Galicji. Drugą wojną światową, a po jej zakończeniu nastanie okresu Polski Ludowej, położyły kres wszelkiej działalności bractw kurkowych w Polsce, a

ich majątek przekazano Lidze Przyjaciół Żołnierza - późniejszej Lidze Obrony Kraju (LOK). Pierwsze nieśmiało zwiastuny reaktywacji tych stowarzyszeń dało się słyszeć w połowie lat '80. Rozmowy na ten temat toczyły się bardzo długo i opornie, lecz w końcu udało się porozumieć i można było przystąpić do restauracji instytucji bractwa pod skrzydłami LOK - u.

Jednym z pierwszych odradzających się bractw było Bractwo Kurkowe Grodu Bytomskiego. W



marcu 1986 roku odbyło się pierwsze spotkanie, na którym ustanowiono statut oraz herb Bractwa: znak srebrnego kura w polu białym - czerwonym. Zdecydowano także, że strojem Bractwa będzie XVII - wieczny kontusz.

Potencjalny kandydat do Bractwa powinien być pasjonatem strzelectwa, a zwłaszcza strzelania z broni dawnej, miłośnikiem dawnych strojów i obyczajów staropolskich, a także powinien interesować się historią oręża polskiego.

Dzisiaj już nie wzywa się Braci do obrony miasta, lecz do przypominania o chlubnej historii narodu. W 1926 roku tygodnik "Oberschlesien im Bild" głosił, iż "(...) być bratem kurkowym to znaczy być patriotą, szanować tradycję, ucieleśniać wycinek historii (...)", dlatego też Bracia chętnie angażują się w przedsięwzięcia, które stawiają sobie takie cele i uświetniają je swoją obecnością.

oprac. Angelika Burda

(Zdjęcia pochodzą z prywatnej kolekcji Jana Świągosta i archiwum MBP.)

Recenzja książki

Władca pierścieni J.R.R. Tolkien

Władca pierścieni to wspólna powieść przygodowa opisująca historię młodego hobbita Froda Bagginsa.

Pewnego dnia Frodo otrzymuje w spadku od wujka magiczny pierścień. Okazuje się, że jest to pierścień władzy wytkuty w Mordorze przez okrutnego władcę tej krainy - Saurona. Frodo musi zniszczyć błyskotkę wrzucając ją do krateru Góry Przeznaczenia. Brzmi niewinnie, ale na przeszkodzie stoi wiele istot oddanych złemu

Sauronowi, a i pierścień chce wrócić do swojego dawnego pana. Jednak Frodo nie jest sam. W trudnej wyprawie pomagają mu przyjaciele... Gdy Sauron odzyska swój pierścień, powrócą mroczne dni, a nikt z mieszkańców Śródziemia nie chce, aby wróciły czasy grozy. Jest to opowieść o przyjaźni, która przetrwa wiele prób i zacharuje wielu czytelników.

Magdalena Rak, kl I/II st.
Ogólnokształcąca Szkoła
Muzyczna w Bytomiu



Recenzja książki

Pamiętniki wampirów L.J. Smith

Elena Gilbert jest najpopularniejszą dziewczyną w szkole. Ma wszystko - urodę, przyjaciół, chłopaka. Wydaje się, że niczego jej nie brakuje, aż pewnego dnia...

Do spokojnego miasteczka Fell's Church przyjeżdża młody, przystojny Włoch Stefano Salvatore. Dziewczyna, zauroczona chłopakiem, postanawia zaważać o jego względy. On jednak wydaje się jej nie zauważać.

W zdobyciu Stefano Elenie postanawiają pomóc dwie przy-

jaciółki - Meredith i Bonnie. Wspólne przemyślenie dziewczyny pieczętują przysięgą krwi. Następnego dnia pracownik pobliskiego cmentarza znajduje bezdomnego z dziwną raną na szyi. Od tej pory spokojne dotąd Fell's Church zaczyna nawiedzać seria dziwnych zdarzeń...

W 2009 roku na podstawie powieści powstał kultowy serial dla młodzieży.

Natalia Kraczk
kl. I

Gimnazjum Nr 4 w Bytomiu

Ferie w Wypożyczalni Literatury dla Dzieci i Młodzieży

KreaTYwna zima

Spędzanie ferii zimowych w mieście okazało się bardzo kreatywne... Miejska Biblioteka Publiczna w Bytomiu zaproponowała wszystkim chętnym cykl warsztatów artystycznych. Zadania nie były trudne, za to ciekawe i różnorodne.

Zimowe kwiaty

Pierwsze spotkanie odbyło się we wtorek 12 lutego. Myśląc, że to zajęcia tylko dla kilkuletnich dzieci, wybrałam się do biblioteki z młodszą siostrą. Frekwencja dopisała - bawiliśmy się w 30-osobowym gronie, a oprócz dzieci były też osoby dorosłe. Mimo iż za oknami panowała zima, w Wypożyczalni Literatury dla Dzieci i Młodzieży na kilka chwil zakwitła wiosna - spotkanie poświęcone było kwiatom. W trakcie warsztatów powstały kwiaty, kwiatki i kwiatuszki przestrzenne oraz wykonane metodą origami płaskiego, jednokolorowe i wielobarwne... Zadania były łatwe, zabawa świetna, a buzie mojej siostry i innych dzieci uśmiechnięte.

Morskie inspiracje

Kolejne feriove spotkanie poświęcone było starej japoń-



skiej sztuce origami modułowego. Ta, wydawałoby się niesłychanie skomplikowana technika, polega na składaniu przestrzennych figur z identycznie wykonanych trójkątnych modułów. Naszym zadaniem było wykonanie papierowych minifigurek rybek i żółwi. Nie było to zadanie tak łatwe jak poprzednie, ale za to

stanowiło prawdziwe wyzwanie. Pomimo że wszyscy się starali, nie każdemu udało się złożyć obydwie figurki. Za to ci, którzy sprościli zadaniu, byli z siebie bardzo zadowoleni. Każdy z nas wyszedł z biblioteki z przynajmniej jedną figurką w rękę i satysfakcją z wykonanego zadania.



Leśne gryzonie

W ostatni wtorek ferii czekało nas chyba najprostsze zadanie. Z przygotowanych wcześniej papierowych szablonów wykonywaliśmy ręcznie malowane wieściorki. Złożenie ich sprawiło nam więcej radości najmłodszym

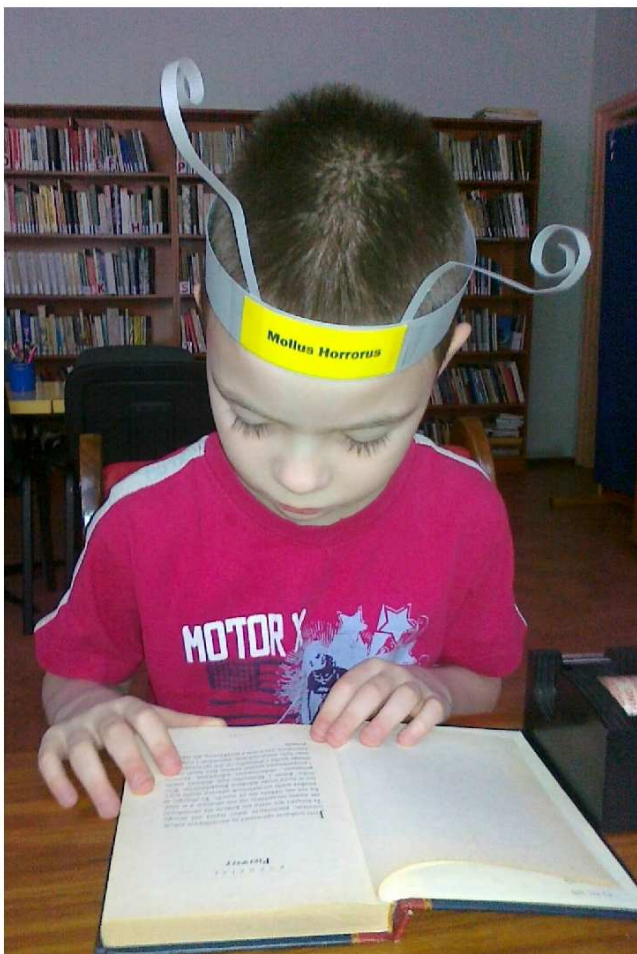
uczestnikom warsztatów.

Podwodny świat

Najbardziej pracochlönym zadaniem było wykonanie "makie-ty" podwodnego świata. Uczestnicy warsztatów wyklejali z kolorowych bibulek postacie ryb,

ośmiornic, koników morskich... Stworzone przez nas barwne zwierzęta, umieszczaliśmy na "makiecie" podwodnego świata.

Kreatywnie czas spędzały:
**Natalia Kracz, kl. I
Gimnazjum Nr 4 w Bytomiu
Sandra Roter, kl. I
Gimnazjum Nr 2 w Bytomiu**



Mollus libellus w bibliotece

Ferie z Molikiem i Molinką

Podczas ferii zimowych w placówkach filialnych Miejskiej Biblioteki Publicznej w Bytomiu odbyły się spotkania dla młodych "pożeraczy" literatury.

Wizyta Molika i Molinki zainteresowała wszystkie dzieci odwiedzające placówki filialne Miejskiej Biblioteki Publicznej w Bytomiu. Kim byli tajemniczy goście? Molik i Molinka to przedstawiciele gatunku zwanego *mollus libellus*. Mole książkowe - bo o nich mowa - od razu wzbudziły żywe zainteresowanie wszystkich uczestników spotkań. Dzieci odkryły w sobie młodych naukowców i z zapartym tchem chłoneły wszelką wiedzę dotyczącą Molika i Molinki. Dowiedziały się, że *mollus libellus* najczęściej występują w bibliotekach (także w tych małych, domowych) i żywią się książkami. Tajemnicą przestały być charakterystyka i typologia tego zagadko-

wego gatunku, jego tryb życia i choroby na jakie zapada.

Pod wpływem Molika i Molinki dzieci szybko odkryły w sobie cząstkę *mollus libellus* i na czas ferii zimowych przyjęły nowe imiona. Daniel lubiący czytać horrory został *Mollusem Horro-rusem*, Daria, interesująca się wiedzą ogólną, przyjęła imię *Mollus Encyklopedicus*. Ponadto placówki filialne zariły się od *komiksomollusów*, *audiomollusów*, *legendomolików*, *mollusów harlequinusów*, *opowiadaniomolików* i innych przedstawicieli gatunku *mollus libellus*.

W trakcie feriowych spotkań dzieci dowiedziały się, co to znaczy "pożerać książki" i wybrały własne "najsmaczniejsze" tytuły. Od teraz każdy młody miłośnik literatury wie, że istnieją owady, które chronią się w starych książkach i żywią grzybami rozwijającymi się na wilgotnym papierze oraz substancjami znajdującymi się na zakurzonych stronach książek. **red.**

Spacery po Bytomiu, czyli cudze chwalicie, swego nie znacie

Pałac Wincklerów

Pałac Wincklerów znajduje się w Miechowicach, dzielnicy miasta Bytom. Budowa pałacu rozpoczęła się w 1812 roku i trwała do roku 1817. Inicjatorem budowy był kupiec Ignacy Domes, który w 1812 roku kupił wieś Miechowice. Wybudowany w stylu klasycystycznym pałac, miał być prezentem dla jego córki Marii.

W 1819 roku przybył na Śląsk 16-letni Franz Winckler. Podjął pracę jako górnik, a po kilku latach został pełnomocnikiem Franciszka Aresina (męża Marii). Po śmierci Aresina Franz Winckler został głównym zarządcą dóbr wdowy. Niedługo potem epidemia zabrała żonę Franza i jego starszą córkę. W 1833 roku Winckler ożenił się z Marią Aresin - starszą od niego o 14 lat właścicielką pałacu.

W 1844 roku Miechowice na-



wiedziła trąba powietrzna, która zerwała dach pałacu. Podczas remontu Winckler rozbudował pałac inspirowany się XVI-wiecznym gotykiem angielskim.

Świetność pałacu skończyła się wraz z drugą wojną światową. Dziś w miechowskim parku oglądać można jedynie ruiny pięknego niegdyś budynku.

**Natalia Kracz, kl. I
Gimnazjum Nr 4 w Bytomiu**
(Zdjęcie pochodzi z portalu internetowego mmsilesia.pl)